

PROTOKÓŁ NR 0012.2.8.2017
z posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia
w dniu 13 czerwca 2017r.

I część posiedzenia – posiedzenie wyjazdowe – Strefa Ekonomiczna – Podstrefa Jastrzębsko-Żorska

Czas posiedzenia: godz. 12.00-13-45

II część posiedzenia - sala nr 130A UM.

Czas posiedzenia: godz. 13.45 – 16.40.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia oraz zaproszeni goście, zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. **Posiedzenie wyjazdowe – Strefa Ekonomiczna – Podstrefa Jastrzębsko-Żorska.**
4. **Tereny inwestycyjne- spotkanie z inwestorem.**
5. **Sprawy bieżące:**
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok,
 - Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Jastrzębie-Zdrój do Jastrzębskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Daszek” Sp. z o.o. aportu w postaci nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Jastrzębie-Zdrój, położonej przy ulicy Witczaka w Jastrzębiu-Zdroju,
 - Pismo Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność Biuro Terenowe w Jastrzębiu-Zdroju w sprawie zdecydowanego sprzeciwu związanego z zamiarem likwidacji IV Wydziału Pracy w Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu-Zdroju,
 - Pismo Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 maja 2017r. w sprawie skierowania do Prezesa Rady Ministrów pisma Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój przekazującego uchwałę Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój w sprawie *zaproszenia najwyższych władz RP do realizacji na terenach postindustrialnych Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej*,
 - Pismo Politechniki Śląskiej w Gliwicach z dnia 15.05.2017r. w sprawie współpracy Politechniki Śląskiej z Miastem Jastrzębie-Zdrój,

- Odpowiedź na wniosek Komisji PGiB w sprawie podjęcia działań w kwestii obiektów i terenów JSW SA i Spółki Restrukturyzacji Kopalń po byłej KWK „JAS-MOS”,
- Pismo Wojewody Śląskiego z dnia 31 maja 2017r. w sprawie wystąpienia do pani Beaty Szydło Prezesa Rady Ministrów odnośnie zaproszenia władz Jastrzębia-Zdroju do podjęcia wspólnych działań mających na celu utworzenie Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej.

6. Problemy komunikacji miejskiej w Jastrzębiu-Zdroju –MZK, PKM.

7. Plan pracy Komisji na II półrocze 2017r.

8. Wolne głosy i wnioski.

9. Przyjęcie protokołu z dnia 18 kwietnia 2017r., oraz 16 maja 2017r.

10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji – Tadeusz Sławik, powitał przybyłych na posiedzenie radnych oraz zaproszonych gości.

Ad. 2.

Proponowany porządek obrad zostały przyjęty głosami: **za – 3, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0**

Ad.4.

Tereny inwestycyjne- spotkanie z inwestorem.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Miło w naszym gronie witać pana Prezesa i bardzo proszę o informację, jak to się stało, że pan podjął decyzję, a myślę, że dla naszego Miasta bardzo zasadną i mam wielką nadzieję, że dla firmy również? Zacząłem od samorządu, ale dobro samorządu jest również dobrem każdej firmy, a dobro każdej firmy jest dobrem samorządu. Po to jesteśmy, żeby taką działalność wspierać, ponieważ zawsze jest wiele problemów i po to jest samorząd, aby problemy rozwiązywać.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Panie Prezesie, jako pierwsza duża firma zainwestował pan w naszej Specjalnej Strefie Ekonomicznej i chcielibyśmy, żeby pan nam opowiedział, co pana skłoniło do tego, że pan akurat zainwestował w Jastrzębiu, a nie na przykład w Żorach? Ponad roku temu mieliśmy objazd terenów Strefy Ekonomicznej i widzieliśmy na samym początku, jak wyglądają Strefy i jaki jest stan zaawansowania odnośnie przyjęcia potencjalnych inwestorów na teren Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, jak i innych terenów, które Miasto przygotowało pod działalność gospodarczą. Teraz widzimy panie Przewodniczący, po krótkiej wizycie, że pewne działania zostały już zrobione i są widoczne. Czyli, pierwszy krok jest, a widoczny krok będzie wtedy panie Prezesie, kiedy pan i pozostali inwestorzy zaczną budować i efekt odnośnie miejsc pracy, podatków lokalnych, zagospodarowania tych Stref będzie już namacalny.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Dziękuję Państwu za zaproszenie na dzisiejszą Komisję. Odpowiadając na pytanie, co skłoniło? Tutaj nałożyło się kilka elementów i co do naszych rozmów z ówczesnym panem Wiceprezydentem, to powiem tak, że był to tylko element negocjacji, bo tak naprawdę od razu byłem przekonany, że tutaj należy zainwestować. Zdecydowały tutaj dwa elementy i pierwsza sprawa to taka, że jestem tutaj gospodarczo ulokowany, bo prowadzę firmy i zatrudniam prawie 400 pracowników. To daje pewne rozpoznanie rynku, terenu i ulokowanie kolejnej firmy w tym miejscu, co daje tylko same korzyści pod względem optymalizacji zarówno zarządzania, jak i zatrudnienia. Państwo tutaj doskonale wiecie, że jednym z elementów działalności gospodarczej jest pozyskanie odpowiedniej kwalifikacji pracowników, kadr. Oczywiście, Jastrzębie nie jest łatwym terenem, ale tak naprawdę dzisiaj problem jest nie tylko w Jastrzębiu, ale z tego, co słyszymy w całej Polsce z wykwalifikowaną kadrą. Czyli, co zdecydowało? Dwa elementy, przede wszystkim moje ulokowanie tutaj jako przedsiębiorcy i nie tylko, bo prowadzę dwa Kluby Sportowe „Jastrzębski Węgiel” i „Jastrzębie-Borynia”, to powoduje, że tutaj jest umocowanie i rozpoznanie terenu. Nie ukrywam, że również element ekonomiczny, czyli cena gruntu miała również znaczenie, bo jeżeli mówimy w porównaniu do Żor, to jednak ceny gruntów w Żorskiej Strefie są wyższe. Tutaj z kolei mamy element szkód górniczych, ale z tym sobie jesteśmy w stanie poradzić. Na pewno należy podkreślić zaangażowanie pańskie w kierunku przekonania, że to tutaj, a nie w innym miejscu. Jeżeli chodzi o plany inwestycyjne, to plany przewidują zakup jeszcze kolejnych działek o łącznej powierzchni 4,5 ha, czyli około całej powierzchni, która jest tam wyznaczona jako Strefa Ekonomiczna. Na tym etapie jesteśmy w posiadaniu pozwolenia na budowę, ale w związku z tym, że jest to nasz pierwszy zakład w tej branży i zaraz powiem w jakiej, to pojawiły się pewne potrzeby przeprowadzenia korekty, przeprojektowania i to jest element tej decyzji. Natomiast, w świetle zezwolenia z KSSE do 30 czerwca przyszłego roku mamy ostateczny termin na zrealizowanie naszej inwestycji pt.fabryka, czy zakład budowy domów szkieletowych. W wielkim skrócie polegać to będzie na tym, że będziemy prefabrykować elementy domów szkieletowych w taki sposób, aby w ciągu 3-4 dni zmontować taki dom na płycie fundamentowej. Po kolejnych czterech tygodniach pracy wyspecjalizowanej brygady taki dom będzie do zamieszkania, czyli tak w wielkim skrócie można podsumować nasz projekt inwestycyjny. Mówię nasz projekt, jako firmy, natomiast jest mój. Oczywiście nie jest to nic nowego na rynku, bo to już działa wiele lat na zachodzie.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

Czy to jest coś podobnego jak Rymanów, czy coś innego?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Ten proces jest trochę udoskonalony, bo tak naprawdę każdy z producentów ma trochę inną technologię. Idea polega na tym, że ma to być w 90% sprefabrykowane i zmontowane na placu budowy na zasadzie klocków „LEGO”.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

Tam mają nawet z instalacją, natomiast niektóre elementy łączenia nieraz trochę zawodzą i może u was byłoby to w innej formie, tzn. instalacja byłaby ułożona na gotowym już elemencie?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Elementy instalacji mają być również prefabrykowane, natomiast systemów niezawodnych póki co, nie ma. Natomiast, gdzieś tam dążymy do doskonałości i przed nami jest ta droga. Możliwe jest to, żeby proces instalacji przebiegał w 50-70 % na etapie prefabrykacji i takie mamy założenia. Generalnie chodzi o to, żeby skrócić czas budowy i żeby to wszystko trwało

bardzo krótko. Takie są założenia. Czyli, chcemy główną pracę zostawić w hali produkcyjnej, a element finalny na placu budowy. Istotnym elementem całego przedsięwzięcia jest planowane zatrudnienie w naszym przyszłym zakładzie i to zatrudnienie będzie się kształtować na poziomie od stu pracowników wzwyż. Szacujemy tak na dzień dzisiejszy z opcją, że będzie to więcej, niż mniej.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji
To jest mowa o pierwszym obszarze?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”
Tak.

Ryszard Rakoczy-radny RM

W sumie na terenach przy ul.Rolniczej mamy trzy działki, które należały do Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa i które były w zarządzie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Pan Prezes jest właścicielem jednej działki, na drugą działkę ma list intencyjny i z tego, co mi wiadomo, to również trzecia działka jest w zakresie zainteresowania pana Prezesa. Czyli, generalnie mówimy o pierwszym zakładzie, który będzie jakby przerabiał całą produkcję związaną z budową domków jednorodzinnych, a potem budynek biurowy panie Prezesie?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Tak, tzn. cała inwestycja przewidziana jest do realizacji etapowej. Pierwszy etap, to hala produkcyjna o pow.1250 m², oraz część socjalno-administracyjna o powierzchni ok. 400 m² i później kolejne etapy. Docelowo trudno określić nawet wartości, ale to na pewno będzie kilka tysięcy metrów kwadratowych powierzchni zabudowanej produkcyjnej i magazynowej. Będą place składowe na zewnątrz, bo takie też są wymagane i na pewno część socjalno-administracyjna będzie etapowo rozbudowywana.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Czyli, na dzień dzisiejszy jest pan właścicielem działki i ma pan pozwolenie na budowę, projekt budowlany i kiedy zaczynacie?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Jeżeli w ciągu dziesięciu dni nie zapadną decyzje w zakresie ewentualnej zmiany części projektu, to jest realna szansa, że na przełomie trzeciego i czwartego kwartału ruszymy z inwestycją.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Z tego, co widzieliśmy na ul.Rolniczej, to właściwie droga jest na ukończeniu i pod względem tego, co Miasto zobowiązało się przy pana wstępie do wykupu gruntu w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, to jakbyśmy spełnili swoje oczekiwania. Natomiast, dalej martwią mnie słupy, które na tym polu stoją.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Droga, oczywiście to warunek bezwzględny, bo wszyscy wiemy, że zakład musi być skomunikowany i bez tego nie uda się funkcjonować. Tutaj pełne słowa uznania, bo Urząd wykonał to w bardzo krótkim czasie. Natomiast, jeżeli chodzi o linię średniego napięcia, to jest pozwolenie na przebudowę i jest już przez nas podpisana umowa na przebudowę, gdzie tak naprawdę firma już rozpoczyna prace. W tej chwili został wykonany przez nas zjazd na naszą działkę i to jest jedna sprawa, a wracając do instalacji, pojawiły się już słupy które mają

doprowadzić do tymczasowego zasilania placu inwestycji. Równolegle mają być prowadzone prace z przekładką, skablowaniem i ułożeniem w ziemi linii energetycznych.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Czy przy tym już docelowo będzie zaprojektowana stacja transformatorowa?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Ma być, ale to jeszcze nie jest jakby ten etap. Można powiedzieć, że przy założeniu na przełomie trzeciego i czwartego kwartału mamy się uporać z rozpoczęciem inwestycji i do tego czasu przekładka linii będzie zrealizowana, tzn. już jest w trakcie realizacji.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

To ważna informacja.

Ryszard Rakoczy-radny RM

To, co mówiłem na Polu, że niestety „Elplast+” wtedy, kiedy zaczął produkcję swoich rur z polietylenu, gdzie produkcja miała być nawet zwiększona i miał być wybudowany następny zakład, to właśnie zabrakło zaangażowania Miasta w to, żeby stację transformatorową zrobić. Skoro pan Prezes jest w stanie załatwić sobie stację w ciągu paru miesięcy, to samo niestety można było zrobić na Polu tam, gdzie jest „Elplast+” i „Gomar”. Były to dwa zakłady, które miały być połączone.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

„Gomar” jeszcze sobie radzi, ale „Elplast +” z uwagi na przerwy, to było straszne.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Straciliśmy naprawdę bardzo dużo, a tutaj widać, że można było to zrobić.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Panie Prezesie, czy w drugiej części wybudujecie budynek administracyjny na drugiej działce?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Na pierwszej działce jest zaprojektowany budynek docelowo socjalno-administracyjny o powierzchni 50-100 m² i ten budynek też będzie etapowo realizowany z dwóch powodów. Przede wszystkim elementem zasadniczym jest to, żeby jak najszybciej oddać część produkcyjną do użytkowania, bo ona ma generować przychody.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Nie wiem, czy jest to czas, aby pan mógł zasygnalizować, co pan w tej chwili zakłada na drugiej działce?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Jeżeli chodzi o drugą działkę zakładam, że będzie to rozszerzenie zdolności produkcyjnej z pewnym postępem innowacyjności i postępem technologicznym w tym zakresie. Jeżeli chodzi o produkcję, to z mojej analizy i jeżeli chodzi o potężne firmy zachodnie, to jednak tak się tworzyły, że gdzieś tam ten system technologiczny był generowany pod rynek, potrzebę i rozwój, czyli nie chcemy podejmować awansu mocno decyzji...

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Tak, rynek to weryfikuje.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Tak, tylko zakładamy, że czas zweryfikuje. Jesteśmy inwestorem innym od potężnych koncernów, które wchodzi i które mają już fabryki przetestowane w świecie i znają już

systemy od A do Z. Budujemy pierwszy zakład i mamy sprecyzowane oczekiwania, ale chcemy jednak zachować etapowość i możliwość korekty na etapie późniejszym.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Co jest fantastyczne w polskich firmach? To reagowanie i możliwość szybkiej korekty, bo w dużych firmach jest to trudniejsze, ponieważ są procedury itp. i to jest przewaga naszych firm dobrze zarządzanych, jak pana.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Taka jest moja filozofia, ponieważ sprawdzałem w/w system w innych obszarach i przynosił końcowe efekty pozytywne i nie chcę zmieniać tej polityki. Należy podkreślić, że sama inwestycja, to trudne decyzje, wydanie pieniędzy i przejście procesu inwestycyjnego. W tym momencie na pewno należy podkreślić rynek pracy, który w tej chwili ułożył się pod kątem pracownika i to nie jest dobre. Zaznaczam, że również nie jest dobre, jeżeli sytuacja jest absolutnie odwrotna. Przerabiałem już jedną i drugą sytuację i każdy okres ma swoje plusy i minusy jak wszystko, ale taka sytuacja jak dzisiaj nie służy. Planuję utworzenie Centrum Kwalifikacji dla swoich przyszłych pracowników. Z tym, że jest to kolejny koszt, tj. koszt w zakresie inwestycyjnym, bo trzeba stworzyć stanowiska szkoleniowe, ale również koszt w zakresie późniejszego wykwalifikowania pracownika, gdzie mamy w świadomości to, że pracownik później może odejść do konkurencji, mając już inny poziom kwalifikacji. Jest to proces, który chcę na rynku rozpocząć. W związku z tym i jak wspominałem prowadzę tutaj jeszcze inne firmy i najpóźniej do dwóch tygodni, licząc od dnia dzisiejszego będzie uruchomione moje Biuro Rekrutacji, działające niezależne na terenie Jastrzębia, nie firmowane jedną, czy drugą firmą. Będzie to Centrum Rekrutacji które będzie miało za zadanie w sposób bardziej profesjonalny pozyskiwanie pracownika, budowanie marki na rynku, a później szkolenie, podnoszenie kwalifikacji kadry. Ponieważ przy założeniu, że moje łączne zatrudnienie w przyszłym roku ułoży się gdzieś na poziomie 600-700 pracowników, to jednak wymaga profesjonalnej komórki do pozyskiwania pracownika. Będzie to proces ciągły, bo nie jest to praca na raz, tylko proces który będzie trwać. Poza tym, moja firma którą teraz prowadzę w obszarze okولوجórnicznym też tego wymaga, ponieważ zatrudniam wielu specjalistów wysokiej klasy w wieku przedemerytalnym, czyli też jest przede mną proces odmłodzenia załogi, kadry i szkolenia. W/w Biuro Rekrutacji powstanie w najbliższych dwóch, czy trzech tygodniach i chyba pierwsze w Jastrzębiu takie prywatne biuro?

Ryszard Rakoczy-radny RM

Tak.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

To dla nas wspaniała informacja panie Prezesie, gdyż pokazuje to strategię firmy która w interesie własnym będzie prowadzić Biuro Rekrutacji i szkolić młodych mieszkańców naszego Miasta. To jest bardzo dobra informacja, ale to jest też odpowiedź na rynek pracy, bo tak się kształtuje.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Odpowiedź na sytuację, na rynek pracy i to jest tak naprawdę małe ogniwo, które ma zastąpić i nie zastąpić do końca, ale...

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Może uzupełnić.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Tak, proces kwalifikowania pracowników.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Chciałem tylko jedną rzecz dodać, ponieważ pan Prezes był oczywiście jedną z wielu firm, którą w zakresie swoich obowiązków prowadziłem i tutaj akurat z dobrym skutkiem, bo tutaj pan Prezes zainwestuje swoje pieniądze, a nie poza naszym Miastem. Były również przeprowadzone rozmowy Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy z każdym inwestorem i tutaj jasno mówiliśmy, że czekamy na ofertę danego przedsiębiorcy tzn. jakie ma zapotrzebowanie na dane stanowiska, w jakim zakresie itd. Powiatowy Urząd Pracy ma przewidziane środki ministerialne i to od Powiatowej Rady Zatrudnienia zależy i to my jakby kształtujemy budżet Powiatowego Urzędu Pracy. Właśnie z tą myślą każdy jeden z przedsiębiorców miał spotkanie z panem Dyrektorem żeby zasygnalizować, jaki zakres, ilu pracowników i na jakie stanowiska i w jakim zawodzie potrzebuje? Tak, żeby PUP już reagował na bieżąco na zapotrzebowanie naszych przedsiębiorców.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Bardzo dobra i wzorцова współpraca można powiedzieć.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Bez współpracy tak naprawdę nie da się budować takiej firmy, bo to nie jest już tak mała skala. Jeżeli mówimy o zakładzie na kilka, lub kilkanaście osób, to w każdej sytuacji kryzysowej można w jakiś sposób wspomagać się innymi rozwiązaniami, natomiast tutaj to nie jest ta skala. Bardzo liczę na Biuro Rekrutacji, które wystartuje i będzie bardzo szeroko promowane, a zamysł jest taki, żeby Biuro ewentualnie wspomagało inne firmy zaprzyjaźnione, które będą chciały ze mną na ten temat rozmawiać. Mam świadomość tego, że zgłosi się do Biura Pracy wiele osób o różnych kwalifikacjach, które akurat pomimo tego, że mamy szeroki wachlarz stanowisk, to jednak nie wszystkich zatrudnimy i nie wszystkim damy pracę. Tutaj na pewno będziemy zachęcać i będę zachęcać inne firmy do tego, żeby z nami podjęły w tym zakresie współpracę.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Będzie rekrutowana młodzież po ukończeniu szkoły podstawowej?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Nie tylko, bo młodzież po szkoleniu. Tam będziemy zachęcać, starać się wyłuskać z rynku młode osoby, które wymagają pozyskania kwalifikacji, przekwalifikowania się. Chcemy w bardzo profesjonalny sposób zorganizować. Nie ukrywam, że są to bardzo duże koszty i same koszty bieżące funkcjonowania Biura Rekrutacji będą nie małe, bo trzeba będzie Biuro wyposażyć w odpowiednie systemy. Wiadomo, że dzisiaj wszystko musi działać w formie elektronicznej, bo nikt nie będzie fizycznie, czy np. jednostki będą ewentualnie podjeżdżać. Natomiast, są to koszty zarówno bieżące, jak i na przyszłość duże, ale uważam nie tyle, że ma to sens, bo ma to sens, ale że jest to nawet warunek bezwzględny i niezbędny do prawidłowego funkcjonowania firmy.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

W pewnym bardzo wąskim wycinku pracowników można byłoby skorzystać z pracy, ponieważ mamy w pobliżu bardzo duży Zakład Karny, gdzie formy zatrudnienia więźniów są w tej chwili korzystne. Wiem, że wszystkich pracowników pan nie zatrudni, ale jakąś niewielką grupę osób i można byłoby skorzystać. Myślę, że pana pracownicy w tej sprawie też działają, ale chciałem powiedzieć, że można skorzystać z tej grupy osób i według tego, co wiem, to na korzystnych warunkach, bo od kilku lat nie było tak korzystnych warunków zatrudnienia więźniów. To, że akurat pan umieści u nas firmę, to w związku z zachwianiem pracy w górnictwie na pewno będzie trochę ułatwione zatrudnianie tych ludzi. Widzę, że pan już przewiduje potrzebę przekwalifikowania i doszkalania pracowników, ale można również zwrócić się w tym kierunku i też z tego skorzystać.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Biorę pod uwagę ten kierunek i chyba trzy tygodnie temu pojawił się na jednym z jastrzębskich portali artykuł w tym kierunku, także kontrolujemy sytuację dosyć szeroko i bierzemy to również pod uwagę.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Myślę, że tym bardziej pan Prezes myśli o budowie firmy, oraz o stabilizacji z dobrą kadrą pracowniczą, wykształconą we własnym zakresie i solidną.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Bezwzględnie tak. Natomiast wiem jak jest w firmie i jeżeli jest 100 % załogi, to jakaś część załogi stanowi trzon pracowników bardziej wykwalifikowanych, a zawsze są też potrzebni pracownicy o mniejszych kwalifikacjach i tutaj ewentualnie jest ten kierunek. Bardzo mocno stawiam na człowieka i na kadrę. Od początku pracujemy w obszarze usług i wiemy, że w tym obszarze człowiek to ogniwo niezbędne i w usługach manualne działania to jest podstawa. Jeżeli mówimy tutaj o przyszłej fabryce domów, to tak naprawdę zaangażowanie ludzkie będzie miało ogromne znaczenie, bo prawie każdy dom będzie inny.

Szymon Klimczak-radny RM

Bardzo ciekawie przemyślany biznes i życzę powodzenia. Myślę, że ze strony Miasta należałoby zadeklarować, że jesteśmy gotowi na wszelkie tematy, co już chyba dano wyraz tego, choćby w przypadku drogi. Może warto w jakiś sposób i tutaj zwracam się do pana Prezydenta, żeby skorelować działania z naszymi szkołami, a myślę tutaj o ZS Nr 6, jako szkole stricte technicznej, ZS Nr 2, oraz Szkole Zawodowej, gdzie również kształcą się osoby. Nie mówię, żeby uruchamiać kierunek od pierwszego roku, bo zanim taka kadra w jakiś sposób się wykwalifikuje, to trzy lub cztery lata pan Prezes musiałby czekać. Może jest jakiś kierunek, nie wiem czy bardziej stolarz, czy dekarz, a może w ostatniej klasie taki element i jakieś elementy praktyki u pana i szkolenie. Może Centrum w jakiś sposób nawiąże współpracę? Proszę rozeznac panie Prezydencie z panem Naczelnikiem Edukacji.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Jest współpraca między Urzędem Pracy, szkołami, a Wydziałem Edukacji...

Szymon Klimczak-radny RM

Nie tyle z Urzędem Pracy, co jeszcze bezpośrednio z konkretnym przedsiębiorstwem.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Jest również z przedsiębiorcami i można to wzmocnić o tego typu elementy.

Szymon Klimczak-radny RM

Bardzo o to proszę.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

Żeby byli chętni do takich zawodów, bo jak wiemy jest problem z kształceniem typowo technicznych zawodów typu: murarz, tynkarz, dekarz, stolarz. Chociaż, jeżeli będzie takie zainteresowanie, to klasy na pewno powstaną.

Szymon Klimczak-radny RM

Nie chodzi o zaczynanie od nowa tj. od pierwszego rocznika, żebym był dobrze zrozumiany, bo trzy, cztery lata, to jest jakiś etap, ale to również może być. Natomiast rozumiem, że to przedsiębiorstwo będzie utworzone trochę „na dniach”.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

W Zespole Szkół Zawodowych są klasy wielozawodowe, gdzie prowadzona jest w różnych zawodach część naukowa i gdzie się uczą. Prowadzony jest zakres szkolny i część techniczna nauki zawodu, są praktyki, które uczniowie odbywają w różnych zawodach. Odpowiedzią na potrzeby rynku była kwestia utworzenia w tej szkole klasy ze specjalnością dot.klimatyzacji.

Szymon Klimczak-radny RM

Jak najbardziej, natomiast porównując i może inna skala działania, ale patrzymy zawsze jak to duzi robią, to będziemy mieli i w skali micro zadziała. Miałem akurat przyjemność poznać Radnego z Wrześni, gdzie uruchomiła się ogromna fabryka Volkswagena i tam nie tyle, że utworzono kierunki szkoły, ale chodzi o to, żeby klasy które już były, przebranżowiły się w trakcie, dostosowując się do obecnego rynku. Żeby nie bać się nawet takiego wyzwania, bo jeśli młodzież będzie miała zagwarantowane miejsce pracy z jakąś perspektywą dla najlepszych i mówię jako młody człowiek...

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Chodzi o skorelowanie jakiejś części z naszego szkolnictwa z potrzebami firmy. Pan to we własnym zakresie robi, ale dlaczego by nie w ten sposób?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Faktycznie, to tak działa. Jastrzębie do tej pory, jako miasto górnicze w wielkim uogólnieniu i uproszczeniu, czyli można powiedzieć, że szkolenie dzisiaj w Jastrzębiu stolarza na większą skalę, to ktoś powie, że może nie ma sensu, bo po co? Natomiast, jeżeli faktycznie jest to moją rolą, tzn. zbuduję zakład i wypromuję markę na rynku, która będzie i oby jak najszybciej, ale wiemy, że jest to proces kilkuletni. Jeżeli w/w marka będzie marką rozpoznawalną i ktoś powie dzisiaj, że chce pracować w JSW, bo takie jest echo na rynku, ale jeżeli ktoś za dwa, trzy, pięć lat powie „chcemy pracować w firmie Top House, bo wiemy że tam pracuje 500 ludzi i tam są dobre zarobki, firma dobrze płaci i jest stabilna itd.”, to wtedy i słuszna uwaga, że nad tym można już pracować, tzn. zaczynam nad tym pracować poprzez utworzenie kilku stanowisk roboczych, szkoleniowych, a jeżeli będzie współpraca z Miastem, ze szkołami, to tylko będzie łatwiej i szybciej. Firma „Top House” ma funkcjonować poza obszarem górnictwa i to jest też dobre, bo nawet w gronie niecałych czterystu osób mam ludzi młodszych, starszych którzy na przykład nie chcą już pracować w górnictwie z różnych powodów i mają prawo, to wtedy proponuję od razu drugie rozwiązanie.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Chciałbym tutaj podziękować panie Ryszardzie, za ogrom pracy który pan wykonał, bardzo dobrze reprezentując Miasto. W przeszłości różnie bywało i różne sprawy podejmowaliśmy na tej Komisji i cieszę się, że jest taka współpraca i że kontynuowana jest +przez pana Prezydenta Foksowicza, bo rozumiem, że tak bezwzględnie jest, bo tutaj obie strony mają ogromną korzyść. Dla samorządu budowa alternatywy wobec górnictwa jest być, albo nie być Jastrzębia, bo z górnictwem różnie może być. Chcemy oprzeć kraj o węgiel, bo jest to zasadne dla nas, a czy nam pozwolą, to czas pokaże, a jednocześnie poziom zatrudnienia w górnictwie będzie spadał w sposób naturalny i to możliwość dla firm takich, jak pana, bo pracownik gdzieś się na rynku pojawia.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Co by pan jeszcze oczekiwał od Miasta, żeby ta współpraca między Miastem, a pańskimi firmami przebiegała jeszcze lepiej, niż do tej pory?

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Na ten moment, to czego oczekiwałem od Miasta, jest. Chodziło głównie o drogę, a w tej chwili można powiedzieć, że piłka jest po mojej stronie i to ja muszę kolejne kroki wykonać,

a jeżeli pojawią się oczekiwania, to na pewno się zgłoszę. Natomiast, wiem już dzisiaj, że będą to oczekiwania w zakresie możliwości pozyskania kadry, podniesienia kwalifikacji, o czym tutaj mówiliśmy.

Ryszard Rakoczy-radny RM

To jest temat na Powiatową Radę Zatrudnienia.

Adam Gorol-Prezes Firmy „TOP HOUSE”

Uważam, że bez tego nie da się dzisiaj funkcjonować, musi być wzajemna współpraca i oczywiście wyłożę odpowiednie pieniądze na to, żeby wypromować swoją markę i żeby przekonać potencjalnych pracowników do tego, aby wybrali naszą firmę, a nie inną. Tak naprawdę bez współpracy nie uda się tego osiągnąć, ale będziemy na bieżąco w kontakcie.

Roman Foksowicz-Zastępca Prezydenta Miasta

To jest kwestia określenia pana potrzeb i ewentualnie ukierunkowania zakresu działania niektórych szkół po to, żeby kształcić młodzież i Urzędu Pracy przede wszystkim.

Ad. 5.

Sprawy bieżące:

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Jastrzębie-Zdrój do Jastrzębskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Daszek” Sp. z o.o. aportu w postaci nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Jastrzębie-Zdrój, położonej przy ulicy Witczaka w Jastrzębiu-Zdroju,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawiła Joanna Gorzelak – Kierownik w Wydziale Funduszy Pomocowych i Nadzoru Właścicielskiego.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –3, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Pismo Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność Biuro Terenowe w Jastrzębiu-Zdroju w sprawie zdecydowanego sprzeciwu związanego z zamiarem likwidacji IV Wydziału Pracy w Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu-Zdroju,

Komisja Polityki Gospodarczej i Bezrobocia zaopiniowała pozytywnie w/w pismo, oraz poparła stanowisko Regionu Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Biura Terenowego w Jastrzębiu-Zdroju w przedmiotowej sprawie.

Głosowanie radnych: za –4, przeciw –0, wstrzymujących się –0.

- Pismo Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 maja 2017r. w sprawie skierowania do Prezesa Rady Ministrów pisma Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój przekazującego uchwałę Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój w sprawie *zaproszenia najwyższych władz RP do realizacji na terenach postindustrialnych Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej*,

Komisja zapoznała się z pismem i przyjęła do wiadomości.

- Pismo Politechniki Śląskiej w Gliwicach z dnia 15.05.2017r. w sprawie współpracy Politechniki Śląskiej z Miastem Jastrzębie-Zdrój,

Komisja zapoznała się z pismem i przyjęła do wiadomości.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Panie Prezydencie, tutaj zdaje się być oczywista konieczność nawiązania kontaktu i to jest bardzo trudne żeby to stworzyć, bo jest to początek dopiero nowego przedsięwzięcia, ale to trzeba robić, żeby iść tą ścieżką, aby spróbować z tej szansy skorzystać.

- Odpowiedź na wniosek Komisji PGiB w sprawie podjęcia działań w kwestii obiektów i terenów JSW SA i Spółki Restrukturyzacji Kopalń po byłej KWK „JAS-MOS”,

Komisja zapoznała się z pismem i przyjęła do wiadomości.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Mam nadzieję, że będą podjęte decyzje o tym, że Miasto przejmuje obiekty i grunty. Jako atut wykorzystamy fakt, że teraz jeszcze górnictwo działa, bo przecież wszystkie obiekty cały czas są użytkowane i tam są cały czas robione przeglądy. Dlatego dziwne są stanowiska, w jakim są stanie technicznym? Jak górnictwo pracuje, są rygorystyczne przepisy i nie ma jakichś zagrożeń. Skoro w Łazni Moszczenica może powstanie druga część, a może muzeum i jeżeli nie „Moszczenica”, to „Jastrzębie” jest naszą przyszłością i na tym musimy się skupić, żeby obiekty i grunty maksymalnie wykorzystać. Pod koniec czerwca będzie spotkanie z przedstawicielami SRK i JSW, żeby stanowisko Miasta przedstawić.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Jeżeli można odnośnie materiałów? Odkąd się odbyło spotkanie z Szefostwem SRK, bo oni mają dokumenty dotyczące kubatury, tego co tam jest, oraz materiały, żeby podstawowe kompendium wiedzy było i faktycznie obejrzymy to w terenie. Miejmy nadzieję, że pan Premier Morawiecki zainteresuje się, bo tak naprawdę jeżeli nie dostaniemy wsparcia od strony rządowej, a to jest przemysł strategiczny i reformy mocno biją w samorządy, to będzie znacznie trudniej. Mam nadzieję, że to pismo spowoduje, że dostaniemy jakieś środki. Jednej rzeczy się obawiam, bo tam już gdzieś jest zainteresowanie jakimiś wyrwykowymi elementami przez inne podmioty gospodarcze, bo SRK zbywa i to prowadzi. Przypuszczam,

że my też nie jesteśmy w stanie tego wszystkiego wziąć, bo trzeba to też jakoś rozdzielić tzn. co możemy wziąć, a czego nie możemy.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Dobrze, niech to sprzeda i ktoś będzie prowadził działalność gospodarczą.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Jeżeli tam będzie prowadzona działalność, to dobrze, ale jak widzimy tutaj na terenie Moszczenicy, że nie koniecznie wiąże się to później z działalnością. Ktoś tam coś rozpocznie i niekoniecznie wstrzeli się w to, co myśli że przyniesie mu zysk i później tereny zostają i tworzą enklawy, ale zobaczymy.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Jedyna sugestia to, że firmy które teraz wybierają nieruchomości, wybierają najlepsze i to jest właśnie ten problem, że zostanie to tak poszatowane, jak na Moszczenicy tzn. nie będzie własności i dostępu do drogi publicznej i wiadomo, jak to potem będzie wyglądało. Każdy będzie prowadził drogi dojazdowe wg własnej koncepcji, a nie będzie jednej wspólnej koncepcji zagospodarowania tego terenu w całości i tego się tutaj obawiam. Dlatego to, co pan Przewodniczący powiedział tj. współpraca Miasta, Komisji, Prezydentów przede wszystkim i na bieżąco analizowanie tego, co się na tym terenie dzieje. To jest przede wszystkim podstawą tj. skomunikowanie głównej drogi, która przechodzi przez praktycznie cały teren kopalni „Jastrzębie” do drogi Głównej Południowej.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Jak najbardziej nad tą drogą trzeba poważnie pomyśleć.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Cokolwiek tak, żeby spełniało warunki techniczne i nie musi być na wprost.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Chyba nawet wręcz nie wskazane, bo jeżeli JSK chce robić pewne działania biznesowe...

Ryszard Rakoczy-radny RM

Tak, tylko musimy wejść na teren, który jest nasypowym miejscem i to jest nasz teren tj. Miasta Jastrzębie.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Myślę, że trzeba to zlecić fachowcom.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Dlatego tak, jak mówiliśmy tutaj tzn. koncepcję wykonania dróg dojazdowych i koncepcję właściwego zagospodarowania tego terenu musimy wpisać do projektu budżetu na 2018 rok.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

I to musi Miasto zrobić, bo nikt inny tego nie robi.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Oczywiście.

Ryszard Rakoczy-radny RM

Do tego musi być współpraca właścicieli gruntów, czyli Spółki Węglowej, SRK i pana Wójta Szymanka.

- Pismo Wojewody Śląskiego z dnia 31 maja 2017r. w sprawie wystąpienia do pani Beaty Szydło Prezesa Rady Ministrów odnośnie zaproszenia władz Jastrzębia-Zdroju do podjęcia wspólnych działań mających na celu utworzenie Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej.

Komisja zapoznała się z pismem i przyjęła do wiadomości.

Ad.6.

Problemy komunikacji miejskiej w Jastrzębiu-Zdroju –MZK, PKM.

Informację na temat dochodów i wydatków Międzygminnego Związku Komunikacyjnego, oraz aktualnej sytuacji przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta p.Janusz Buda.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Po stronie dochodów mieliśmy 41.670.000,00 zł, a po stronie wydatków również się to zbilansowało. Muszę tutaj powiedzieć, że kiedy objęliśmy, to sytuacja była znacznie lepiej przedstawiana, niż faktycznie było. Tak naprawdę formalnie to rozliczyliśmy i zostało wszystko przekazane, ale weszliśmy w rok 2017 z minusem około 2 mln zł. Czyli, zobowiązania roku 2016 weszły w rok 2017. Między innymi dlatego się zainteresowałem, co jest przyczyną, że mamy w sposób powtarzający się, a wręcz periodyczny to, że wpłata na rzecz wykonawców opóźniała się. Co prawda nie były to gigantyczne opóźnienia, ale mimo wszystko było i to w jakiś sposób rzutowało też na płynność naszego przedsiębiorstwa jakim jest PKM i to wyszło. W celu poprawy sytuacji jako Miasto Jastrzębie spłacamy to zdecydowanie przed czasem, żeby był obrót i oczywiście pieniędzy z tego nam nie przybędzie, ale możemy trochę inaczej reagować i rozliczać. Udało się w końcu wziąć kredyt bieżący. Trwało to trochę, bo pierwsza była decyzja żeby to kompensować i mamy 500 tys. zł kredytu obrotowego. Myślę, że poprawiło to zdecydowanie szybsze wpłaty. Przekazane jest też do Biura, że w ramach możliwości w przypadku kiedy PKM potrzebuje wcześniej środków, a dotyczy to kontraktu tzw. żorskiego, jest to regulowane żeby wspomóc i żeby była płynność. Ponieważ sama strata może być i to jest informacja dla właściciela, natomiast z punktu funkcjonowania firmy najważniejsze jest to, żeby mogła na bieżąco regulować swoje zobowiązania i to jest w tym momencie najważniejsze, żeby to utrzymać. W celu doraźnego ratowania sytuacji, wyraziliśmy zgodę jako właściciel na sprzedaż dwóch nieruchomości i analizowaliśmy, czy ma to bezpośrednio znaczenie dla funkcjonowania PKM-u? Nieruchomości nie będą miały wpływu teraz i w przyszłości, a co najwyżej pomogą nam przetrwać. Jak wiemy, na Zgromadzeniu pojawiły się cztery projekty uchwał, były co prawda trzy, ale pierwsza dotyczyła pokrycia straty ok.260 tys. zł na każdego współnika.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji
Czyli dopłaty?

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Dopłaty, żeby pokryć stratę. Myślę, że tak naprawdę nikt łaski nie robi, bo gdybyśmy spojrzeli historycznie, żeby tej dopłaty gminy nie miały, to właśnie ten minus był robiony.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji
Wyższe stawki i nie byłoby dopłaty.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Później powiedziałem „jeżeli nie, to chociaż po 90 tys. zł” i ktoś odpowiedział „dyscyplina budżetowa”, ale to tak nie działa, bo 90 tys. zł z całym szacunkiem, czy Mszana, czy inne gminy, to chyba 90 tys. zł nie położy budżetu gminy. My byliśmy zdecydowani i jeżeli by była taka potrzeba, to zamykamy jakąś inwestycję i nie robimy, a dajemy dopłatę jeżeli jest taka sytuacja i każdy z taką świadomością był. Następne było w kwestii podjęcia działań likwidacyjnych, tylko to było pierwsze zobowiązanie Zarządu, ale wnioskowałem o to, żeby uchwała nie brzmiała jako zobowiązanie, tylko upoważnienie. Jeszcze zmiany na kapitałach, tzn. żeby w/w stratę skompensować z kapitału głównego. Po analizie wszystkiego, ponieważ nie jest to takie proste, a po za tym niesie to jeszcze zagrożenie dla funkcjonowania, bo są różne zależności odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników. Ponieważ jesteśmy zobligowani do tego, żeby to przeprowadzić do końca czerwca, bo było to ustalone i skompensowaliśmy to tj. stratę po części z zapasowego 1.700.000,00 zł, a resztę enigmatycznie daliśmy jako rozliczenie w poczet przyszłych zysków. Innego wyjścia tutaj nie mieliśmy. Teraz szukam środków, które MZK w jakiś sposób będzie miało. Zapowiada się, że w/w środki możemy mieć, bo rozpoczęliśmy rozmowę z Wodzisławiem i chcę rozmawiać z Prezydentem Rybnika.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji
Szukanie przychodów?

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Dokładnie. Powiem tak, to jest bardzo nie w porządku, bo jeżeli z Rybnika na teren Gmin Pszów i Rydułtowy jakieś autobusy wjeżdżają, to w/w gminy w formie pomocy, bo musimy to mieć sformalizowane i dopłacają, a dlaczego w drugą stronę nie? Ktoś powie, bo do Rybnika chcą jechać mieszkańcy, ale jak mieszkańcy pojedą i idą do szkoły, to szkoły mają uczniów, idą kupować towar, więc mają obrót. Nie jest to bezinteresowne. Mamy dane statystyczne, próbujemy rozmów i zobaczymy. Spotkaliśmy się z Prezydentem Giecią i został powołany zespół, o którym wspominałem, dla wspólnych rozwiązań komunikacyjnych. Zobaczymy, a nie chcę tutaj sobie obiecywać jakiś wielkich sukcesów, ale ważne jest to, że rozpoczęliśmy jakąś działalność. Oni wręcz powiedzieli cyt. „zmieńcie Statut, my również jesteśmy zainteresowani rozważeniem ponownego wstąpienia”. Oczywiście, to jest deklaratoryjne, a zobaczymy jak będzie w perspektywie czasu? Odnosnie Statutu, również podejmujemy takie działania bo uważamy, że Statut w żaden sposób nie licuje z tym, co mamy dzisiaj tzn. minimum tego co jest, zapewnia. Kolejny etap, to musimy podejść poważnie do komunikacji, która jest odrębna w Żorach i jaka jest w Pawłowicach za złotówkę i Suszcu. Wykonujemy operacyjnie szereg rzeczy, a okazuje się, że tak naprawdę dokładamy.

Stanisław Słowiński -Prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej

W dniu 7 czerwca odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, które miało na celu zamknięcie roku obrotowego 2016. Jako Zarząd Spółki składaliśmy propozycję pokrycia straty z dopłaty wspólnika i z tego, co pamiętamy zdarzyło się to po raz pierwszy w historii spółki. Nasza propozycja została pozytywnie zaopiniowana przez Radę Nadzorczą i z taką wolą zwróciliśmy się do właściciela, ponieważ samo posiedzenie Nadzwyczajnego Zgromadzenia było poprzedzone Walnym posiedzeniem w Związku. Oczywiście licząc na akceptację i może nie w pełni, bo później uzasadniając pewne kwestie, zmieniając, czy dyskutując w tych tematach, proponowaliśmy pokrycie części z dopłaty. Natomiast część straty jest z kapitału zapasowego i niestety, jak pan Przewodniczący będąc świadkiem na Walnym Zgromadzeniu Związku, nie było absolutnie woli i gdybyśmy nie wiadomo, co uczynili i cokolwiek pan Prezydent by jeszcze powiedział, to i tak tego stanowiska by się nie udało zmienić. Stąd niestety nie korzystnie pojawiła się opcja pokrycia straty z kapitału

zakładowego, czyli podstawowego. Wiecie panowie, że aby taką stratę pokryć z kapitału zakładowego, konieczna jest zmiana umowy spółki i konieczne jest tzw. postępowanie konwokacyjne.

Ryszard Rakoczy-radny RM
Obniżenie kapitału zakładowego.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji
Zwrócenie się do wierzycieli, to przecież jest koszmarna droga.

Stanisław Słowiński -Prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej

Na szczęście nie mamy jeszcze zbyt wielu wierzycieli, ale jest leasing i tutaj zwróciłem się wcześniej do banku i bank potwierdził, że na pewno próbowałby w jakiś sposób złożyć sprzeciw i zażądać dodatkowego zabezpieczenia swoich wierzytelności. Tutaj nie było żadnej dyskusji w tym temacie, decyzja została zmieniona na pokrycie straty z kapitału zapasowego i z tego dla mnie absurdu trochę w tej sytuacji zapisu tzn. z ewentualnych zysków z lat przyszłych. Oczywiście, to nam powiększyło straty z lat ubiegłych, czym się posługujemy sprzed lat. Nasza propozycja miała dodatkowe umocowanie, wychodziliśmy z założenia, że gdyby jednak właściciel zgodził się na dofinansowanie spółki, to byłoby też jakimś sygnałem dla otoczenia, że jest mocno zainteresowany spółką i będzie jej bronił dla otoczenia konkurencyjnego. To, co się wydarzyło na Zgromadzeniu Związku pokazało niestety podjęcie uchwały w kierunku likwidacji, co choćby dla najbliższej konkurencji tj.firmy „Warbus”, a w zasadzie oni swojego zdania nie powiedzieli w tym temacie, chociaż trochę się zaniepokoił całą sytuacją. Domyślam się, że chodzi o to, iż korzystają z naszego zaplecza i zajezdni. Tutaj nie wiadomo, jak sprawy się potoczą i pojawiłby się dla nich jakiś dodatkowy problem, a z pewnością dodatkowe koszty. Więc w tej sytuacji, przy tak niskiej stawce ma to duże znaczenie. Jeśli chodzi o płynność finansową, to gdybym powiedział, że zachowujemy w pełni, to byłbym nieprecyzyjny, bo nie do końca powiedziałbym prawdę. Na pewno wiecie panowie, że zalegamy z podatkiem do Miasta Jastrzębie i na razie próbujemy tę kwestię jakoś załatwić. Nie mamy jeszcze odpowiedzi ze strony Miasta, co w tej kwestii możemy zrobić? Niestety pojawiają się zaległości wobec ZUS-u, tzn. pojawiła się pierwsza w zeszłym miesiącu i uregulowaliśmy ją z opóźnieniem co prawda, ale zanim jakkolwiek egzekucja została wszczęta. Na pewno nie ma takiej możliwości, żebyśmy mogli to zapłacić również w tym miesiącu. Dlatego wobec ZUS-u przynajmniej przez okres dwóch kolejnych tygodni płatności będziemy dłużnikami. Jeśli chodzi o pozostałe kwestie np. wynagrodzenia, czy inne rozliczenia między kontrahentami, to jest regulowane na bieżąco i tutaj nie mamy żadnych opóźnień. Jeśli chodzi o płatności? Na dzień dzisiejszy jest to ok.140 tys. zł należności, które nie są nam płacone głównie ze strony firmy „Warbus”, która płaci w jakimś sobie ustalonym systemie ratalnym, bo robi to po terminie. Pomimo, że mamy doskonałe relacje ze Związkiem i wiemy, kiedy Związek zapłacił „Warbusowi”, a mimo wszystko „Warbus” stara się to w jakiś sposób dzielić, przesuwac i zawsze są to jakieś przynajmniej kilkudniowe zwłoki w płatnościach. Jeżeli chodzi o kwestie przyszłościowe? Tak, jak pan Prezydent tutaj powiedział, że naciska nas mocno od samego początku zmuszając nas do jakiegoś koncepcyjnego myślenia i szukania rozwiązania. Dzisiaj również odbył się Zarząd Międzygminnego Związku i rozmawialiśmy w tym temacie. Wszystkie jakiekolwiek pomysły, które mogłyby się pojawić są bardzo trudne. Przeszkodą jest wieloletnia umowa z [Warbusem], bo umowa jeszcze będzie obowiązywać przez osiem lat i jest główną przeszkodą nawet w temacie przekazywania pewnych rzeczy ze Związku. Nie może być takie rozwiązanie, żebyśmy mogli bezpośrednio coś otrzymać, czy bezpośrednio nam coś zwiększyć, bo jednak stroną główną umowy jest „Warbus” i z pominięciem „Warbusa” niestety nie można nic formalnie załatwić.

Ad.7.

Plan pracy Komisji na II półrocze 2017r.

Plan pracy Komisji na II półrocze 2017r. przyjęto głosami: **za –3, przeciw –0, wstrzymujących się –0.**

Plan pracy Komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8.

Wolne głosy i wnioski

Komisja sformułowała następujący wniosek do Budżetu Miasta na 2018 rok:

„Komisja Polityki Gospodarczej i Bezrobocia wnioskuję o zabezpieczenie środków w budżecie na 2018 rok z przeznaczeniem na:

1. Budowę drogi ul.Towarowej od ronda im. Władysława Chlebika w kierunku ul.A.Krajowej (tzw.L-ka),
2. Wykonanie oświetlenia terenów inwestycyjnych po KWK Moszczenica.”

- *Wniosek przyjęto głosami: za – 3, przeciw –0, wstrzymujących się –0.*

Jednocześnie ustalono, iż w/w wniosek może zostać uzupełniony o dodatkowe punkty w terminie późniejszym.

Ad.9.

Przyjęcie protokołów z dnia 18 kwietnia 2017r., oraz 16 maja 2017r.

Protokół z dnia 18 kwietnia 2017r przyjęto głosami: **za –3, przeciw –0, wstrzymujących się –0.**

Protokół z dnia 16 maja 2017r. przyjęto głosami: **za –3, przeciw –0, wstrzymujących się –0.**

Ad.10.

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji – Tadeusz Sławik podziękował wszystkim za przybycie i zakończył posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Alicja Kogut

Przewodniczący Komisji

Polityki Gospodarczej i Bezrobocia
TADEUSZ SŁAWIK